



„Lukrecja”

Rene Gościnnego- autora słynnego Mikołajka wszyscy znają. Dla gorliwych jego czytelników – miła niespodzianka. Niedawno ukazała się pierwsza powieść jego córki Ann Gościnnny – „Lukrecja”.

Książka opowiada o 12-letniej dziewczynce, dla przyjaciół –Lulu. To osobliwe imię idealnie podkreśla wyjątkowość głównej bohaterki, która potrafi namieszać tyle co cała banda Mikołajka. Lukrecja wychowuje się w patchworkowej rodzinie. Mieszka z mamą, która jest adwokatem, Grzegorzem- jej ojczymem, przyrodnim bratem – Wiktorem, maniakiem gier komputerowych. To nie koniec zabawnej rodzinki. Lulu ma też babcię o imieniu Scarlett – mistrzyni kart, niezwykle barwna i kontrowersyjna postać. Lukrecja uważa, że jej życie to pasmo porażek. Zamiast wymarzonego psa dostaje zółwia zwanego Madonną. Wizję szkolnej wycieczki psuje mama, która zgłasza się na jej opiekuna. A urodziny rozkręca nie kto inny jak babcia.

Mikołajek pozwalał odkrywać chłopięcy świat, nastoletnia zaś Lukrecja – dziewczęcy, pełen roztargnienia, przyjaźni, marzeń i kłopotów z niesablonową rodziną. Zbiór 10 opowiadań, obfitujących w zabawne przygody czyta się błyskawicznie, z uśmiechem na twarzy i sympatią dla bohaterki. Myślę że utożsami się z nią wiele dziewczynek w jej wieku. I to właśnie one świetnie spędzą czas przy lekturze. Polecam też kolejne dwie części tej serii: „Lukrecja stawia na swoim” oraz „Lukrecja na pierwszym planie”. Niestety ze względu na to, że książka została wydana niedawno nie jest jeszcze dostępna w księgarniach internetowych za darmo. Jedynie tutaj znajdziesz fragment książki online:

https://hurt.wydawnictwoznak.pl/img/product_media/5001-6000/5_Goscinnny_Lukrecja_issuu.pdf